



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Wojskowe Kino
„Legun”

ol. Dąbrowskiego 12.
(dawnej Szkoła)

Przesiątek w dni pows. o g. 6, w soboty o g. 4, w niedzielę i święta o g. 5. Zakończono seans punktualnie o g. 9.30.

Dotychczas wszyscy byli zachwyceni grą artystów scenicznych. Lecz w tym okresie, każdy podziwiał artystów od karabinów i szabel.

Tylko do poniedziałku
2-go Maja r. b. włącznie !!



Każdy

w czyjej piersi bije serce Polaka, miującego swoją Ojczyznę

Każdy

któ osobście brał udział w bohaterskich walkach roku ubiegłego przeciw czerwonej armji i własną pierśią bronił Ojczyznę przed zalewem nieprzyjacielskim

Każdy

któ dzięki niezłomnemu bohaterstwu naszych dzielnych zuchów, uchronił swe mienie od grabieży, swe ognisko rodzinne od pohsńbienia

Każdy

niechaj zobaczy wielki obraz filmowy w 2-ch serjach p. t.:

Dziś

Premjera!

Serja I.

Którzy dokonali prawdziwego cudu dla ocalenia naszej

Ojczyzny.

CUD NAD WISŁĄ

według scenarjusza **Adama Zagórskiego.**

Wykonany w Warszawie przy współudziale najwybitniejszych artystek i artystów naszych scen.

Reżyserował **Ryszard Bolesławski.** Zdjęć dokonał inż. **Zbigniew Gniazdowski.**

W rolach głównych: panie **Honorata Leszczyńska, Anna Belina, Jadwiga Smorsarska;** panowie: **Wincenty Rapacki (ojciec), Edmund Gasiński, Władysław Grabowski, Stefan Jaracz, Jerzy Leszczyński, Leonard Bończa-Stępiński.**

Wobec nadzwyczaj kosztownej dzierżawy obrazu (200,000 marek) Ceny miejsc podwyższone.

Wobec wielkiego natłoku by dać możność wszystkim podziwiania tego obrazu, uprasza się publiczność o przychodzenie na wcześniejsze seansy.

Teatr PARYSKI Księżniczka Czardaszka

ul. Panny Marji № 19.

Arceywoła operetka filmowa w 6-ciu wielkich aktach wykonana przez najwybitniejszych węgierskich artystów w Budapeszeie.

PROGRAM:

od wtorku 26-go do piątku 29-go Kwietnia 1921 r. włącznie.

Uwaga. Muzyka oryginalna Emmerichta Kalmana ściśle dostosow. do obrazu.

Anons: Od soboty 30 Kwietnia dem. będzie nlebywale atrakcyjna serja w 4 epizodach p. t. „Szczury paryskie“ Epizod 1-szy Czarna koperta dramat w 5-ciu aktach z nieporównanym Gilonem w roli Zala Morta

Nowe uroszczenia sowieków.

Minister spraw zagranicznych, Sapieha, otrzymał od komisarza ludowego spraw zagranicznych, Cziczserina, notę następującą:
„Z najwyższym zdziwieniem rząd rosyjski dowiedział się o niektórych faktach, saszłych na terytorjum Polski, pomimo traktatu pokojowego, szczególnie zawartego pomiędzy Polską z drugiej strony a Rosją i Ukrainą z drugiej, że bandy kontrrewolucjonistów, których celem jest walka przeciwko sowieckim republikom Rosji, Ukrainy i Białorusi, tworzą się jawnie i swobodnie w Polsce i mają tam swoją podstawę, z której kierują swoje ataki przeciwko republikom sowieckim.

Białoruski komitet powstańczy ma swoją siedzibę w Nieswieżu, a bandy, których celem jest niepokojenie władzy sowieckiej na Białorusi, i które rozpoczęły już swe napady, tworzą się w Nieswieżu, Baranowiczach i Luninicy, podczas, gdy oddziały petiurowskie organizują się w Równem, Ostrogu i Szepetówce. Pomijając elementami, których celem jest napad na Rosję i Białorusi, znajdują się generalnie Butek-Balachowicz i Peremykin, oraz wielu ich stronników, a oddziały, sfurmowane przez nich w Polsce, brały udział w licznych napadach, dokonywanych na ludności republik sowieckich. Władze wojskowe polskie nie tylko pozwalają im działać, lecz pomagają bezpośrednio w ich działalności, dostarczając uzbrojenia i wykwipowania.

Rząd rosyjski stanowczo protestuje przeciwko tym faktom, będącym w jawnej sprzeczności z traktatem pokojowym i żąduje, jakie kroki rząd polski zamierza przedsięwziąć, by położyć kres wszelkiej wrogiej działalności przeciwko republikom sowieckim na terytorjum Polski.

Komisarz ludowy do spraw zagranicznych. (—) Cziczserin.

W odpowiedzi rząd polski wysłał dn. 19 kwietnia do komisarza ludowego spraw zagranicznych następującą notę:
„Do pana Cziczserina, komisarza ludowego do spraw zagranicznych.

Moskwa.
„W odpowiedzi na notę z dn. 11 kwietnia rząd polski z niesmiernym ubolewaniem już nie po raz pierwszy stwierdzić musi, że gołosłowne i odpowiedzialne serzuty czynione perjodycznie przez rząd sowieków, a mające na celu stwierdzenie, iż rząd polski nie spełnia lojalnie, nie wziętych na siebie zobowiązań, muszą być uważane za sposób agitacji przeciwko któremu rząd polski z całym naciskiem protestuje.

Pragnąc usunąć wszelkie wątpliwości, jakie ze względu na fałszywe informacje mógł powstać rząd R. S. F. R., rząd polski daje poniższe wyjaśnienia:

Wymieniony w nocie komitet powstańczy białoruski w Nieswieżu nie istnieje, podobnie, jak jakiegokolwiek oddziały zbrojne na terenie Nieswieża, Baranowicz, Luninicy. W Równem panuje spokój zupełny i o żadnych formacjach petiurowskich tamże nie rządowi polskiemu nie wiadomo. W Ostrogu, który wskutek umowy o rozjemstwo, nie jest obsadzony przez oddziały wojsk polskich, jako położony w pasie neutralnym, rzeczywicie elementu ukraińskiego zamierzają wejść w kontakt z powstańcami na terenie Ukrainy sowieckiej. Po skonstataowaniu tegoż, natychmiast władze woj-

skowe polskie zarządziły aresztowanie owych osób, co zostało wykonane przez policję państwową. Wszyscy aresztowani wysłani zostali do obozu internowanych.

Co do Szepetówki, wymienionej w nocie z dnia 11 kwietnia 1921 r., to rząd polski pozwala sobie zwrócić uwagę: rządowi R. S. F. R. S., że miejscowość ta, zgodnie z granicą ustaloną przez traktat pokojowy, leży na terytorjum U. S. R. R. i wskutek tego nie jest rządowi polskiemu wiadomą, co się tam dzieje.

Co do celów i uczuć żywnych przez gen. Balachowicza i Peremykina, rząd polski nie uważa, aby stanowić one mogły przedmiot wymiany not dyplomatycznych. Rząd polski konstatuje tylko, że ludzie, którzy wchodzili w skład b. oddziałów gen. Balachowicza i Peremykina, znaleźli się z bronią w ręku na terytorjum Polski, są umieszczeni w obozach dla internowanych. Gen. Peremykin zaś w chwili obecnej przebywa w więzieniu w cytadeli warszawskiej.

Natomiast rząd polski stwierdzić musi, że ściśle informacje, przesłańcane, wykazują, iż ze strony rządu R. S. F. R. S. R., wbrew zapewnieniom lojalności, prowadzona jest usilna praca,

smierzająca do oderwania powiatów kresowych od całości Rzeczypospolitej i do złączenia ich z Rosją, względnie z Białorusią sowiecką. Ruch ten skierowany jest przez rewolucyjny wojenny sowiet (Radowojensow) zachodniego frontu. O sobą bezpośrednio kierującą akcją, jest niejaki I. Andrejewicz Iwlew (były urzędnik do szczególnych zleceń przy gubernatorze mohylewskim), noszący obecnie tytuł „osobopólnomocennowo“. Akcja wyraża się w tworzeniu drużyn bojowych z 5-u do 10-u członków w przyudziale sieci kierowników powiatowych i gminnych na terenie Rzeczypospolitej zorganizowanej.

Funduse na te cele są czarżane przez lwlewa z kasy operacyjnej Rew. Wojen. Sow. Zapad. Frontu w Smoleńsku.

Wobec powyższych danych, rząd polski, ozywiony tendencjami pokojowymi, domaga się zaprzestania akcji wrogiej ze strony rządu Ros. Soc. Feder. Rep. w stosunku do Polski, niezgodnej z podpisanym traktatem pokojowym oraz poinformowanie rządu polskiego o przedsięwziętych w tym względzie krokach.

Minister spraw zagranicznych. (—) Sapieha.

Niemcy muszą zapłacić!

Londyn. Korespondent Havasa donosi że konferencja Lloyd George'a i Brianda skończyła się o godz. 18—15. Ogólne wrażenie było zadawalające. Postanowiono, że Rada Najwyższa państw sprzymierzonych zbierze się w najbliższą sobotę w Paryżu. Gdyby jednak sytuacja strajkowa w Anglii zmusiła Lloyd'a George'a do pozostania w Londynie, konferencja odbędzie się w Londynie.

Berlin. Ponedziałkowe berlińskie pisma donoszą, że konferencja w Hythe stwierdziła zupełną zgodność zapatrywa-

niu obu premierów w sprawie zastosowania dalszych środków przymusowych wobec Niemiec, zwłaszcza co się tyczy okupacji zagłębia Ruhry.

Z tego też powodu zdenerwowanie w Berlinie spotęgowało się. Spodziewają się, że da się to odczuć bardzo silnie na dalszejszej giełdzie berlińskiej. Już od kilku dni kurs marki niemieckiej wobec dewiz zagranicznych znacznie się obniżył. W Nowym Jorku np. w sobotę spadł kurs marki niemieckiej z 1,54 na 1,44.

Zdecydowana postawa ludu górnośląskiego.

Bytom. Wobec tego, że sprawa górnośląska wchodzi w najbliższych dniach pod obrady ejstantów, polska prasa górnośląska zamieszcza w tej sprawie liczne artykuły. „Polak“, organ partji robotniczej na G. Śląsku, między innymi pisał: Musimy stwierdzić, że głosowanie na G. Śląsku nie było wcale prawdziwym plebiscytem. Prawdziwy i bezstronny plebiscyt byłby przeprowadzony tylko wtedy, gdyby obydwie narodowości, Śląsk zamieszkały, znajdowały się w równych warunkach wyrażenia swojej woli, bez terroryzowania, gwałtów, lub przewagi jednej strony nad drugą. Strona polska, od wieków uciekana i poniewierana, walczyła o to, aby zanieść słowa protestu przeciwko temu uciśkowi, aby wywalczyć sobie prawo człowieka i obywatela. W rękach niemieckich pozostała tak jak przedtem cała administracja, wszystkie urzędy

i wszyscy pracodawcy. Po stronie niemieckiej byli również wielcy obszarnicy, właściciele dworów i całe prawie duchowieństwo, a po stronie polskiej, jak dawniej, ludność podwładna, uważana jako niewolnik niemiecki. Głosowanie w takich warunkach było pogwałceniem tej zasady, w imię której się odbyło, pogwałceniem zasady Wilsona o samostanowieniu narodów. Niechże ci, którzy rozstrzygają ta sprawę, pamiętają o tem, że oddanie jakiegokolwiek części G. Śląska, zamieszkałej przez ludność polską w ręce niemieckie, byłoby w czasie, kiedy idziemy do wolności ludów, wprowadzeniem na nowo epoki niewolnictwa. Lud górnośląski bez względu na przekonania polityczne odważa się uroczyście, że nie pozwoli na frymierzanie sobą i swoją ziemią i praw swoich bronić będzie do ostatniej kropli krwi.

Telegramy.

Posel estoński w Warszawie

W pierwszych dniach maja przybywa do Warszawy posel Estonii p. Høllat. P. Høllat, dotychczasowy posel estoński przy rządzie lotewskim jest przekonanym socjalistycznym, zawziętym wrogiem bolszewizmu, który tępił bezlitośnie w swym kraju podczas urzędowania na stanowisku ministra spraw wewnętrznych w pierwszym gabinecie niepodległej Estonji.

Towary polskie na Wołyniu.

Równie. W ostatnich czasach przyniesiono na Wołyni znaczne ilości różno-

rodnych towarów z Polski, które zostały umieszczone przeważnie w składach miejscowości pogranicznych. Kuczy sprowadzili towary, zamierzając rozpocząć na szeroką skalę szmugiel do Ukrainy sowieckiej.

Przedstawiciele sowieków w Warszawie.

Umyślny pocąg, który zawiózł naszą delegację do granicy Rosji Sowieckiej, wczoraj o godz. 2 po poł. powrócił do Warszawy, przywożąc przedstawicielstwo Sowietów, które będzie rezydować w Warszawie. Pocąg składał się z 2 wagonów osobowych i po jednym bagażowym i towarowym, a przyjechało nim trzydziści kil-

ka osób, stanowiących skład przedstawicielstwa, w tem dużą część stanowią kobiety. Członkowie przedstawicielstwa przeważnie posiadają język polski, w którym zwracali się do obsługi wydładowującej ich bagaża.

Gdy do autobombu wkładano bez opakowania portrety Marksa, nieświadomi z pośród ciekawych, otaczających dworzec dla przychozących pocągów, robbili uwagę, iż to „lkonny rosyjskie“.

Obfitość policji pleszej i konnej jaka otaczała dworzec kolejowy bramą i drogą przejazdu do hotelu, wzbudzała ciekawość świątecznej spacerującej publiczności, która zatrzymała się na chodniku obserwując z ciekawością przybyłych.

Delegację stanowią, jako przedstawiciela urzędowi: Eftim Ignatow (przewodniczący), E. Meljan Aboltin (czł. delegacji), Jan Sosnowski, polak (zast. czł. deleg.), i Michał Burowcow (zast. czł. deleg.). Ci korzystają z praw eksterytoryjności w Polsce.

Do personelu delegacji sowieckiej wchoozą: Wiktor Wozniesienski, Karol Kapin, Naum Kaluznyj (ukrańcic), Mikołaj Bartoszewicz, Efraim Goldstein, dr. Bielorusow, Olga Bgdjanowa, Lucja Gabauer, Marja Bartoszewicz, Nataja Kiger, Marjanowicka-Wozniesienska, Leopold Kasperowicz, August Umbja (litysz), Antoni Wasilowski, Siergiej Florow, Mieczysław Zaganowski, Grigorja Korzinow, Władysław Wnorowski, Siergiej Dobrowolski, Lohiedaw, Mikołaj Pachlajewicz, Mikołaj Radziwiłow, Konstanty Radziwiłow, Iwan Albin, Ad. Prostokiszyn, Aryj Mirski i Marta Szapiro.

Delegacja przywiozła z sobą również samochód osobowy, opatrzony emblematem sowieckim.

Spadek cen w Czechosłowacji

Ceny w Czechosłowacji na odcieł, obuwiu i żelazo znacznie spadły.

Zauważono na rynku rumuńskim obrzymi spadek cen, wskutek czego wielu kupców bankrutowało. Ceny produktów spadły od 30—70 proc. i spadają wciąż. Naprzykład w Galaczu krowy kosztuje 7 lej. Powodem spadku cen jest polityka wielkich banków, które w ostatnim czasie zajmowały się spekulacją towarową. Kupcy swolali spereg zebrań protestujących przeciwko temu, że banki nie chcą więcej dawać kredytu, albo jeśli dają, to na obrzymi procent, dochodzący do 80.

Strajk górników w Anglii.

Londyn. Havas. Według Daily Mail, w kołach politycznych spodziewają się w najbliższym czasie rozwiązanie satargu górniczego. Właściciele kopalni i delegaci robotników zbiorą się dziś. Na zebraniu właściciele kopalni zaproponują tymczasowy plan eksploatacji kopalni na okres depresji przemysłowej. Następstwa satargu dają się odczuwać coraz dotkliwiej. Bezrobocie wzrasta się.

Rozruchy na Syberji.

Rewel. Izwiestja piszą: „Biała gwardja posunęła się o 150 wiorst na południe od Tealina, atakując się do staku na Ude. W miejscowościach zajętych przez oddziały białe ogłoszono stan wojenny.

Ze źródeł wiarygodnych komunikują, że przy zajęciu Urgi przez białą gwardję uczestniczyli cicerowie japońscy. Oficjalnie donoszą, że generał Czenczestacki wraz z innymi członkami białej gwardji pozostaje w Mongolji aż do ukończenia operacji wojennych. Stwierdzono, że Czenczestacki działa w porozumieniu z japończykami“.

Koniec armji Wrangla.

Paryż. Armja generała Wrangla w Konstantynopolu uległa rozwiązaniu. Dy-

wództwo francuskie wystosowało ultimatum z żądaniem, aby jen. Wrangle opuścił natychmiast swoje stanowisko i przerwał wszelki kontakt z członkami swojej armii. Jen. Wrangle zastosował się do żądania, tembardziej, że stracił już wszelką nadzieję, aby armia jego mogła wystąpić czynnie w najbliższej przyszłości przeciw rządowi sowietów; prosił tylko o pozwolenie wyjechać na raz ostatni do Gallipoli i na Lemnos dla pożegnania się z żołnierzami. Dowództwo francuskie nie zgodziło się, motywując odmowę tem, że ukazano się jen. Wrangle wśród armii mogłoby wywołać niepożądane manifestacje. Armia rosyjska reawakuowana będzie do Rosji sowieckiej.

Zaatakowanie wojsk angielskich.

Londyn. Reuter. Według doniesień urzędowych, zostały zaatakowane wojska angielskie pod Ladna, na granicy Indyjskiej, przyczem straciły 16-tu ludzi i 24 zostały rannych. W odwet za to zostało zbombardowane przez lotników miasto Makin.

Nowy poseł polski w Londynie.

Londyn. Havas. Nowy polski poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny, Wroblewski, przedstawił [królowi na uroczystej audjencji listy uwierzytelniające. Poseł był przyjęty również na audjencji przez królowę.

Dwanaście miliardów marek w złocie.

Paryż. Dzienniki francuskie podejają, iż sprzymierzeńcy postanowili nie ustępować za swych wymagań w sprawie spłat niemieckich, co znaczy, iż pierwszy miliard marek w złocie ma być niezwłocznie przesłany do Koblencji, zaś 11 miliardów winny być złożone przed 1 maja. Stosowanie sankcji może być odwołane wówczas jedynie, kiedy Niemcy dadzą odpowiednie gwarancje.

Ostatnie wiadomości.

Delegacja śląska we Włoszech. Oświadczenie Biniszkiwicza.

Rzym 26 | 4. E. E. Delegacja górnośląska z ramienia Polski w osobach prof. Buska, Liebermana i Biniszkiwicza została przyjęta na posłuchaniu przez ministra spraw zagranicznych, Sforzę. Podczas rozmowy Biniszkiwicz oświadczył w sposób energiczny, że ludność górnośląska nie pozwoli się traktować jako dodatek do obiektów gospodarczych.

Stan oblężenia w Tyrolu.

Wiedeń 26 | 4. Z Monachium donoszą, że w południowym Tyrolu zaprowadził rząd włoski wczoraj stan oblężenia. Gubernator włoski ustąpił z powodu zejść między ludnością niemiecką a włoską.

Jak niemcy grabią na Górnym Śląsku.

Bytom 26 | 4. Z Górnego Śląska donoszą, że niemcy wywieźli poza teren G. Śląska przeszło 100 wozów kolejowych, znajdujących się w warsztatach kolejowych w Opolu. W Gliwicach wysłał kie wozy kolejowe ze znakami dyrekcyj kolejowej w Katowicach przemalowały na znaki prywatnej kolei bawarskiej i wywożą poza linię demarkacyjną.

Lokomotywy dla Polski.

Paryż 26 | 4. E. E. Rada Najwyższa powalęła uchwale, że wywoły niemieckie co do oddania Polsce lokomotywy nie mają podstawi. Niemcy muszą oddać Polsce niezwłocznie ustaloną ilość lokomotyw.

Jak wiadomo, Niemcy chcieli się uchylić od wydania parowozów, powołując się na rzekomo szarepne samiary Polski.

Z czarnej giełdy.

Warszawa 26 | 4. E. E. Po świętach żydowskich na czarnej giełdzie zanotowano znaczny spadek walut zagranicznych.

Uczciwy głos niemiecki.

Berlin 26 | 4. EE. „Berliner Tageblatt” stwierdza, że nieprawdewie są pogłoski o bojówkach polskich na Górnym Śląsku i że wiadomości te rozszerzane są przez plama niemieckie tylko po to, by utrzymać organizację Orgeechu.

Ostrzeżenie L. Gorge'a.

Londyn 26 | 4. EE. Lloyd George jeszcze przed sesją Rady Najwyższej ma się zwrócić do Niemiec z uroczystym ostrzeżeniem, że sprzymierzeńcy nie cofną się przed zarządzeniem ostrych środków, aby skłonić Niemcy do wypełnienia zobowiązań.

Spotkanie premierów.

Londyn 26 | 4. EE. Spotkanie francuskiego prezesa min. Brianda z Lloyd George'm miało przebieg nadarządeczynny. Osiągnięto porozumienie w sprawach, dotyczących odszkodowań i sankcji. Lloyd George podkreślił, że Niemcy, zgodnie z postanowieniami i traktatu muszą wydatk sprzymierzonym swą rezerwę złota w sumie bilarda marek.

Paryż 26 | 4. EE. „Morning Post” podaje wywiad z Briandem, który oświadczył, że jest zupełnie spokojny co do zaodżęczynienia przez Niemcy szerszym żądaniem Francji. Sankcje ekonomiczne są dostateczną gwarancją.

Wydalenie robotników.

Bytom 26 | 4. EE. W kopalniach gliwickich wymówiono pracę wszystkim robotnikom w liczbie 2000.

Stosunki ze Wschodem.

Warszawa 26 | 4. EE. Mijała Argentanano złożyła wczoraj 1000 rb. w złocie oraz 500 rb. w papierach na rzecz Tow. Wschodniego, mającego na celu zbliżenie Polski ze Wschodem, oraz 500 rb. na polskie Tow. Czerwonego Krzyża.

Powitanie wojsk.

Warszawa 26 | 4. EE. Uroczyste powitanie powracających z frontu pułków warszawskich odbędzie się w dn. 8 maja r. b. W razie, gdyby pogoda dopisała, urządzony będzie wielki bankiet w ogrodzie Saskim.

Staraniem Samorządów Powiatów i Miejskiego oraz Stowarzyszeń i Organizacji Społecznych odbędzie się

W czwartek dnia 28-go Kwietnia 1921 r.

Uroczyste powitanie powracających z frontu żołnierzy.

Program uroczystości:

- 1) o godz. 9 i pół rano Msza Połowa przed Szczytem na Jasnej Górze,
- 2) o godz. 10 i pół rano defilada wojska na Placu Magistrackim,
- 3) o godz. 12 w poł. powitanie Oficerów przez Komitet w sali Rady Miejskiej,
- 4) o godz. 3 po połud. publiczna zabawa w parkach 3-go Maja i Staszcy z przyjęciem dla żołnierzy i tańcami. W razie nieporogdy zabawa odbędzie się w barakach na Stradomiu.

Wejście na zabawę dla cywilnych Mk. 10.— od osoby.

Przy powitaniu powracających żołnierzy ludność cywilna Częchowy i Powiatu pełnić winna rolę witających gospodarzy przez: udekorowanie flagami miasta, najliczniejsze przybycie na mszę i defiladę, oraz udział w poobiedniej zabawie.

Podziękowanie.

Warszawa 26 | 4. EE. Minister wojny, gen. Sosnkowski listownie podziękował Tow. Rezerwy Kupieckiej za 650,000 mk. złożonych na rzecz Inwalidów.

Pieniądże te przeznaczone na utworzenie warsztatu rymarskiego im. kupiectwa.

Znoszenie ograniczeń.

Warszawa 26 | 4. EE. W „Monitorze” ogłoszono rozporządzenie o zniesieniu stanu wyjątkowego na obszarze województwa łódzkiego z wyjątkiem m. Łodzi, oraz pow. łódzkiego, łaskiego, brzezińskiego i wieluńskiego.

Zniesienie ministerjum aprowiacji.

Warszawa 26 | 4. EE. Na najbliższym posiedzeniu Rady ministrów ma być omawiana sprawa zniesienia ministerjum aprowiacji, Puzappu i urzędu walki z lichwą.

Tyrol za Niemcami.

Wiedeń 26 | 4. Według ostatnich doniesień, plebiscyt w Tyrolu wypadł na korzyść Niemiec. „Neue Fr. Presse” donosi, że 98 procent ludności oświadczyło się za przyłączeniem Tyrolu do Niemiec.

Ruina kopalń złota.

Ryga 26 | 4. EE. „Ekonom. Żyżń” po deju alarmujący artykuł o stanie kopalni złota nad Łoną. Kopalnie te, największe z kopalni rosyjskich, zagrożone są zupełną ruiną.

W r. 1916 wydobyto z nich 722 pu dy złota, w r. 1920 już tylko 70 i pół puda, zaś w r. 1921 do połowy lutego, czyli przez półtora miesiąca tylko 2 i pół puda.

modlom i przemówieniem czysto religijnym. A satam w dniu 5 i 6 maja odbędzie się pielgrzymka kobiet polskich do Częstochowy.

Z Rady Miejskiej.

Na poniedziałkowym posiedzeniu Rady miejskiej Magistrat udzielił odpowiedzi na dwie interpelacje r. Świego i tow.: w sprawie mostku na Zawodzie i w sprawie utrudnień, czynionych przez starostwo przy wydawaniu pozwoleń na posiadanie broni.

Co do mostku — Magistrat podejmuje jego odbudowę pod warunkiem, aby obywatela tamtejsi przyjęli na się trokę o jego całość. Co do żądania starostwa, by otrzymujący świadectwa na prawo posiadania broni wykupowali pożyczkę państwową—Magistrat ograniczył się do zakomunikowania odpowiedzi p. Starosty, stanowiącej pewnego rodzaju monitum pod adresem Rady miejskiej, jako że niej rzeczą zgłaszać interpelacje do Magistratu z powodu czynności władz państwowych.

W dyskusji r. Włosinski wyjaśnił, że obecnie starostwo już wymienionych powyżej trudności nie czyni. R. Misiorowski zaproponował, by Rada poleciła Magistratowi przesłanie pisma do starostwa z oświadczeniem, że Rada miejska, popierając interpelację, była w porządku, albowiem ma prawo —interwencji, gdy idzie o interesa i dobro obywateli miasta.

Rada wniosła r. Misiorowskiego uchwała.

W dalszym ciągu prezes dr. Nowak wspomniął o przypadkach w d. 5 maja b. r. setnej rocznicy zgonu Napoleona i i związanego z nią obchodu. Rada upoważniła prezydium, aby w porozumieniu z Magistratem opracowała program obchodu w Częstochowie. Z wyjaśnienia prezesa Rady wynika, że program ten w ogólnych zarysach będzie następujący: nabożeństwo, udekorowanie miasta, defilada wojskowa, wysłanie depeszy do poselstwa francuskiego w Warszawie, uroczyste posiedzenie Rady miejskiej etc.

Po zatwierdzeniu tych spraw Rada przystąpi do rozpatrywania budżetu. Po wyjaśnieniu prezesa dr. Nowaka, prezydenta dr. Marczewskiego oraz krótkiej dyskusji, Rada uchwaliła działać pierwszy en bloc i przesiła do ogólnej dyskusji nad dziełem drugim. Tym samym, uprzedzonym sposobem uchwalono dział drugi i trzeci.

Na tem posiedzenie zakończono.

— **Z teatru kolejowego.** W ub. poniedziałek w teatrze kolejowym odbył się występ trupy p. Henryka Czarnieckiego w struce Engla p. t. „W przystani”. Sztuka, obfitująca w niespopolicie efektowne sceny o silnym napięciu dramatycznym, wykonana była naogół nader starannie i umiejętnie. Aczkolwiek ze względu na warunki zewnętrzne pozycje herkulesowej postaci rybaka (p. Dąbrowski) z filigranową żonką (p. Kaczorowska) przypominało poniekąd symbolicznie walczyba z małżą, jednakże zewnętrzna dysharmonia nie naraziła bynajmniej na swanek akcji scenicznej. P. Kisielewski dosyć udatnie naglił typ naucayciela do własnej postaci. Syn naucayciela (p. Bonecki) nie posiadał warunków amanta, a jednak podbił serce swej scenicznej bogdanki, co niemieli podziw wzbudzało na widowni. Pani Hartmanowa stworzyła wyborny typ starej rybacki, chociaż i pastorowi nie można nie zarzucić—chyba tylko szybek fantazji przy charakterystyce twardsy. Całość sztuki, odzworzonej zajmująco, a chwilał efektownie, sprawiała sympatyczne wrażenie. (b)

Okradzenie magazynu bławatnego.

W nocy z 24 na 25 b. m. do magazynu bławatnego Markusa Rozana, znajdującego się w I Alei nr. 9 dostał się niewiadomi złoczyńcy, który dokonał kradzieży materiałów lokodwoych na sumę około 150,000 mk.

Złoczyńcy dostali się do sklepu przy piekarni znajdującego się w podwórzu do której wylamali drzwi, a następnie piekarni dostali się do sklepu.

— **Kradzież zapalek z ramy kolejowej.** Posterunek kolejowy zameldował w dowództwa policji kradzież zapalek z wagonu na rampie kolejowej, dokonanej przez osobników w mundurach wojskowych. — Ilość i wartość skradzionych zapalek jeszcze nie ustalona. Dochodzenie śledcze w toku.

KRONIKA.

— **Projekty nowych podatków w dziedzinie handlu.** Ministerjum skarbu kończy przygotowania nad projektami ustawy o wprowadzeniu podatku transportowego.

Radzie ministrów przedstawiony już został projekt ustawy o podatku od czynności obrotu giełdowego.

— **Zgromadzenie walne Związku Florjańskiego.** Dnia 22 maja r. b. odbędzie się w Warszawie doroczne walne zebranie członków Związku Florjańskiego.

Czarna lista.

W niedzielnym num. „Gonia” ogłosiłmy listę kupców polskich i żydowskich, którzy, podporządkowując się odpowiedzialnym uchwałom stowarzyszeń, wnieśli daninę plebiscytową. Niestety, na liście tej brakuje b. wielu nazwisk.

Ci, którzy z różnych przyczyn nie wypełnili dotychczas obowiązku, mogą to uskutecznić w terminie do dn. 30 b. m. Po upływie tego terminu zarówno Stow. Kupców Polskich, jak i Stow. Kupców i Fabrykantów, bezwzględnie ogłoszą tzw. czarną listę. Z niej dowie się społeczeństwo, kto zlekceważył najwywrotniejsze potrzeby wspólnej nam wszystkim ojczyzny.

Odpowiedzą społeczeństwu na sęk-

cewanie tych potrzeb musi być unikanie firm, które się od podatku uchylily. Jakże wynikną stąd straty dla opornych przyszłość pokaze, ale to pewne, że będą o wiele poważniejsze, niż suma podatku dobrowlnie przez stowarzyszenia kupców ustosona.

Wobec tego uważamy za swój obowiązek raz jeszcze ostrzedz przed praktykami następstwami figurowania na „czarnej liście” i przypomnieć, że ostateczny termin wpłacenia podatku plebiscytowego upływa dn. 30 b. m.

— **Ważne dla polaków-kresowców.** Do Częstochowy przybył delegat prezydium związków kresowych p. Odrowąż Łeniowski, w sprawie ułatwienia przyjęcia obywatelstwa polskiego dla polaków kresowców, przebywających w naszym mieście i okolicach Częstochowy. Termin przyjmowania obywatelstwa polskiego upływa w dniu 30 tym kwietnia b. roku.

Ważelkie formalności w tej sprawie załatwia starostwo (okój № 23).

— **Pielgrzymka kobiet do Częstochowy.** W prasie warszawskiej czytamy: Wobec niebývátej ilości zgłoszeń na sjazd do Częstochowy kobiet, które zamierzają li tylko intencję pielgrzymki i złożenie holdu Królowej Korony Polskiej, zmieniłono myśl sjazdu, na którym wygłoszane być miały referaty i przeprowadzona dyskusja, na inny termin, a dnia 5 i 6 maja poświęć

62)

ARTUR GRUSZECKI.

HASŁA

Powieść współczesna.

Wszystkie prawa przedruk i przekładu zastrzeżone.

— O jednym i drugim chciałabym poznać zdanie pana.

— Jestem przekonany, że na pytanie kapitała, jeśli wogóle było, dał odpowiedź banalną, wymijającą, bo trudno uwierzyć, ażeby zwierzał się żandarmowi.

— Takie jest i moje zdanie, — mówiła pani zadowolona, — bo w miłości tajemniczość ma wiele uroku. A co pan sądzi o tem podstępem porwaniu broni?

Wszyscy z pewną ciekawością spojrzeli na niego.

— Nie jestem z tej parafji, — uśmiechnął się.

— Co to znaczy? — spytała pani.

— W kościele miał ksiądz tak rozczulające kazanie, że wszyscy płakali z wyjątkiem jednego chłopca. Spytano go, czy kazanie było lichę? Odpowiedział, że bardzo ładne. A dlaczego nie płakał jak wszyscy pobożni? bo ja nie z tej parafji.

— A to dobre, — śmiała się pani.

— Otóż, w tym wypadku, i rząd, który posiadał tę broń, i ten, który ją porwał, należą do zwolenników wojny i rozlewu krwi;

to nie jest moja parafja, bo jestem przeciwnikiem wszelkich wojen monarchicznych i zaborczych. Ludzkość dąży do tego, ażeby wszystkie spory i kwestje międzynarodowe rozstrzygał sąd polubowny.

— To są zachcenia i marzenia ludzi słabych i bezdusznych, — zadrwił Łomancew, — ludzie silni i dzielni bronią sami swych praw.

Norski podniósł z wolna oczy na niego i powiedział z przesadną uprzejmością:

— Pozwoli pan zwrócić swoją uwagę na fakt powszechnie znany, a więc wiadomy i panu, że sam cesarz rosyjski należy do założycieli sądów rozjemczych w Hadze, czy i on zdaniem pana jest słaby i bezduszny.

Łomancew stracił pewność siebie, uśmiech drwiący zniknął, spojrział nienawistnie na Norskiego i odpowiedział z hamowanym gniewem:

— To jest podstępna gra... pan to rozmyślnie zrobił, nie pozwalając mi wypowiedzieć się do końca. Miałem na myśli dzisiejsze czasy, i wierzę głęboko, że w przyszłości te wzniosłe zamiary będą urzeczywistnione, i dopiero wtedy ludzkość cała odetchnie.

— A więc i słabi i bezduszni, którzy dziś tego pragną wzorem cesarza rosyjskiego, — zaśmiał się Norski.

Zadzwonił telefon, Marja wstała poszła do telefonu, a wróciwszy rzekła do brata:

— Olesiu, to do ciebie.

Gdy wszedł do saloniku, zawołał:

— Nowina, moi państwo!

— Jaka? — spytała matka.

— Polityczna.

— Czy Rosja wypowiedziała wojnę? — wpatrywała się Marja w brata.

— O, nie my, — rzekł Łomancew, — z obawy przed nami panuje pokój w Europie,

— Olesiu, mów! — zachęcała matka.

— Stuchajcie! Sprawca wyłudzenia karabinów został odkryty.

Marja mimowoli pobrała, chciała pytać o szczegóły, lecz czuła, że dźwięk głosu może zdradzić jej obawy i zmusiła się do milczenia.

— Czy został schwytyany? — spytał Łomancew.

— Wypotyła go żandarmerja, co mnie nie dziwi wobec kompromitacji Arisena.

— I kto taki? — dopytywał się Łomancew, a chcąc dokuczyć Norskiemu, dodał z pogardliwą miną, — jestem pewny, że to Polak ze szajki wicherzycieli i buntowników.

— Opinia pana i pism moskiewskich o nas, jako buntowników, może nam pochlubić w stosunku do opinji o Rosjanach, jako łapownikach i złodziejach, — uśmiechnął się Norski ironicznie.

— Panik! Jak pan może... — wstał Łomancew.

(D. c. n.)

Teatr „ODEON“.

Program od wtorku 26 do soboty 30 Kwietnia r. b.

Niebywałe arcydzieło filmowe!

TEODOR HERZL

Monumentalne dzieło dramatyczne w 7-miu aktach (z prologiem i epilogiem) osnute na tle wydarzeń i dążeń słynnego

Dr. Teodora Herzla

Początek przedstawień o godz. 4-ej popołudniu.

Dla młodzieży wejście dozwolone.

TEATR „NOWOŚCI“

I Aleja № 12.

Otwarcie sezonu!!!

Kapelmistrz J. Petersburski.

Kierownik artystyczny

Fr. Stróżewski.

Art. malarz dekorator

F. Feliński.

Początek przedstawień o godz. 7 i 9 wieczorem.

Od wtorku 26-go Kwietnia 1921 r.

CZĘŚĆ I.

PROLOG Ksawerego Glinki.

CZĘŚĆ II.

HALUCYNACJA Farsa Henequiena'a.

CZĘŚĆ III.

Dział Koncertowy z udziałem całego zespołu.

CZĘŚĆ IV.

KWIAT MIRTOWY Operetka Falla.

Udział przyjmują artyści Scen Warszawskich:

pp. W. DOBOSZ-MARKOWSKA, JADWIGA STARZA-STRÓŻEWSKA, SABINA ZIELIŃSKA, ZOFIA GRABOWSKA, JADWIGA KOSSOWSKA, ZOFIA FALISZEWSKA, KAZIMIERZ WORN, ROMAN ŻOLOPIŃSKI, ANTONI WZORCZYKOWSKI, HENRYK ZAJĄCZKOWSKI i inni.

Szczegóły w programach i afiszach.

Dr. Stefan Purski
ChOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
godzinny tryb od 10 rano i od 3-7.
Książki 14 4.

Dr. Wł. Kahl

skoroby kobiece, amazoerja,
wewnętrznie

Przyjmuje od 2-ej do 5-ej
ul. Dąbrowskiego 4 (Skalski) II piętro.

Lekarz-Dentysta

Michał Grejnio
ul. Panny Maryi 10

Telefon 250.

Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 wiecz.

Prosimy o uregul. prenumeraty.

Redaktor i wydawca F. D. WILCZEWSKI.

Hurtowy skład towarów chemicznych i garbników

prosi o nadesłanie ofert na chemikalia, farby i na inne artykuły, potrzebnych do fabrykacji SKÓR chromowych etc., etc.

WILNO, ul. Rudnicka № 2.

Dom handlowy „LABOR“.

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Częstochowie J. KOSSAK, zamieszkały przy ul. Jasnaj Nr. 21 ogłasza, że w dniu 4-go Maja 1921 r. o godz. 10 z rana, w Częstochowie, przy ul. Ogrodowej Nr. 25 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Borucha Horowicza, a mianowicie: jednego i 2-ch garniturów męskich zakietowanych i marynarkowego ocenionych na 18000 mk.

Dnia 25 kwietnia 1921 r.

Komornik J. Kossak.

Obwieszczenie.

Do rejestru Handlowego działu A. Sądu Okręgowego w Częstochowie, wciągnięto następujące firmy:

Dnia 12 lipca 1920 r.

Pod Nr. 1650. Firma Smul Jankowicz. Handel surowymi skórami i pierzmem w Krzepicach, ul. Rebelicka. Istnieje od r. 1900. właściciel Smul Jankowicz, Krzepice.

Pod Nr. 1651. Firma Jozek Willingier. Sprzedaż chleba w Krzepicach, Rynek. Istnieje od r. 1917. właściciel Jozek Willingier, syn

Luzers, Krzepice.
Pod Nr. 1652. Firma Edmund Plechowski. Skład apteczny w Częstochowie, ul. św. Barbary 30. Istnieje od r. 19 8. właściciel Edmund Plechowski, Częstochowa, ul. św. Barbary 30.

Pod Nr. 1653. Firma Antoni Wróbel. Drobny handel spożywczy we wsi Osiny, gm. Kamienica Polska. Istnieje od r. 1907. właściciel Antoni Wróbel, Osiny.
Częstochowa, dn. 6 kwietnia 1921 r.
Sąd Sąd Rejestrowy Ostrowiecki.
P. o. Sekretarza W. Woźniak.

Na biuro podróży, sprzedaży biletów kolejowych i okrętowych potrzebny odpowiedni

lokal

w centrum miasta. Zgłoszenia do administracji pod „Orbis“.

Kierownik Biura: JAN BARYLSKI.